

ΣΥΝΩΜΟΣΙΑ ΠΥΡΗΝΩΝ ΤΗΣ ΦΩΤΙΑΣ

Nieformalna Federacja Anarchistyczna

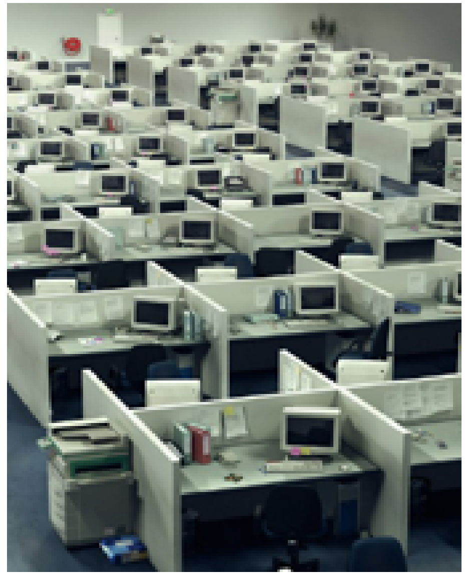
Narodziny nowego Insurekcjonizmu

Marzec 2013

Wydawnictwo "Grecja w Ogniu"
www.grecjawogniu.info

‚Nie mówcie, że jest nas niewielu'

Komunikat Nieformalnej Federacji Anarchistycznej po rozesłaniu trzech wybuchowych paczek: do firmy atomowej, włoskiej armii oraz do greckiego więzienia Koridallos



Do naszych sióstr i braci z *FAI / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego*, wkład we wzajemną dyskusję, organizację i walkę zbrojną, toczone o świcie nowej ery.

Nie mów, że jest nas niewielu,
A spoczywający na nas obowiązek zbyt duży
Czy powiedziałbyś, że dwa albo trzy skupiska chmur
Na skraju letniego nieba, to mało?
W ciągu chwili sięgną wszystkich zakamarków
Rozlegną się błyski piorunów, trzaskanie grzmotów,
A wszystko zostanie skąpane w deszczu.
Nie mów, że jest nas niewielu
Powiedz jedynie, że jesteśmy.

-Lee Kwang Su

My, towarzysze z *„FAI / Rzemieślniczej Spółdzielni Wyrobu Ognia i Tym Podobnych (niekiedy spektakularnych) Rzeczy / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego"* oraz *„FAI / Brygada 20 Lipca / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego"* , za pośrednictwem niniejszego tekstu, deklarujemy odpowiedzialność za przesłanie wybuchowych paczek w Marcu 2011. Chodzi o paczkę, która poważnie raniła porucznika Alessandro Albamonte of Folgore [dywizja armii włoskiej], o paczki, które lekko raniły dwójkę pracowników Swissnuclear, a także o paczkę, przesłaną do więzienia Koridallos, w solidarności z naszymi siostrami oraz braćmi z *„Konspiracyjnych Komórek Ognia / FAI / Międzynarodowego*

Frontu Rewolucyjnego". Niniejsze oświadczenie jest owocem spotkania, zwołanego przez towarzyszy i towarzyszki z *„FAI/ Komórki Towarzyszek Broni Mauricio Moralesa / Międzynarodowy Front Rewolucyjny"*

Ostatnimi czasy, ulice głównych metropolii, wznoszących się nad wybrzeżami Morza Śródziemnego, nieustannie wstrząsane są przez burzliwe protesty i demonstracje uciskanych, którzy nie chcą dłużej znosić tyranii; od Grecji po Tunezję, od Hiszpanii po Libię, lont wciąż płonie. Na jednej z tych ulic, doszło do naszego spotkania. Jego celem było pogłębienie dyskusji o tym, co dzieje się w środowiskach insurekcyjnego anarchizmu na całym świecie. Dominował wśród nas ogólny optymizm towarzyszy, którzy w tej różnorodności wydarzeń dostrzegają nową falę walki, wyłaniającą się w ważnym międzynarodowym i nieformalnym kontekście. Pojawił się jednak głos opozycyjny. Towarzyszka z *„Komórek Towarzyszek Broni Mauricio Moralesa*", z gniewem w głosie, opowiedziała nam o cenzurze, jakiej poddano komunikaty, rozesłane w związku z wyżej wymienionymi akcjami. Komunikatów było 12, napisano je w języku włoskim i zostały rozesłane zwykłą pocztą do rozmaitych środowisk ruchu anarchistycznego. Żaden z nich nie został jednak opublikowany przez adresatów, co przyczyniło się do zahamowania zasadniczej komunikacji, będącej podstawą międzynarodowego rozwoju nieformalnej dyskusji. Wiemy dziś, że ta cenzura to tylko desperacka reakcja starego anarchizmu, skażonego biurokratyzmem zgromadzeń oraz obsesją, by zachować społeczny charakter walki, co czyni go wybiórczym, a przez to po prostu niedorzecznym.

Z popiołów dawnego i wspaniałego anarchizmu indywidualistycznego, rodzi się obecnie nowy insurekcjonizm. Jak napisały nasze siostry w ich ocenzurowanym oświadczeniu: *„Po raz pierwszy w historii nieformalna organizacja, federacja nieformalnych grup, zorganizowana na ogólnoświatowym poziomie, stała się żywym ciałem, krwawiąc własną krwią oraz przelewając cudzą."* Ta nieformalna organizacja przestała być abstrakcyjną fantazją, monologiem, prowadzonym przez garstkę (mniej lub bardziej doświadczonych, mniej lub bardziej szczerych) towarzyszy. W ostatnich latach, w rozmaitych częściach świata, nowy nihilizm wywołał zaniepokojenie różnych Państw, oraz strach i wrogość ze strony oficjalnej części ruchu anarchistycznego. Ten nowy anarchizm wywiedzie swą siłę z niszczycielskiej wyobraźni i wzmocni swoją spójność w działaniu.

Wiele się wydarzyło, od czasu, gdy wysunęliśmy propozycję powołania *„Nieformalnej Federacji Anarchistycznej"*. Dziś, dzięki siostrom i braciom z *„Konspiracyjnych Komórek Ognia"*, którzy wskrzesili ją na nowo, nabrała ona rzeczywistego wymiaru, wraz z tysiącem swoich imion, takich jak *„FAI/Międzynarodowy Front Rewolucyjny", „FAI/Sieć Globalna", " Międzynarodowa Sieć Działania i Solidarności"* czy *"Nieformalna Federacja Anarchistyczna-Red Global"*. Stała się ona rzeczywistością, która szczególnie obecnie, wymaga koordynacji oraz rozwoju na globalnym poziomie, za pośrednictwem nieformalnej organizacji i w oparciu o federację grup działania. Dzięki dziesiątkom komórek, ruchów i pojedynczym towarzyszom, którzy zjednoczeni wyrazistym i mocnym, rozpowszechnionym oraz horyzontalnym paktem pomocy wzajemnej, chaotycznie i destruktywnie prowadzą wojnę, przeciwko istniejącemu porządkowi.

W Grecji:

Konspiracyjne Komórki Ognia / FAI / Międzynarodowy Front Rewolucyjny

Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Konspiracyjne Komórki Ognia / Rewolucyjne Grupy Rozprzestrzeniania Terroru – Jądro Aktów Wandalizmu

Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Zmowa Terrorystycznych Wojowników dawnej jednostki specjalnej Johna Severino

Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Aspołeczne Zachowania na rzecz Rozprzestrzeniania Rewolucyjnego Terroryzmu / Komórka Akcji Anarchistycznej

Komórka Rewolucyjnej Solidarności / FAI

Anarchistyczny Front Rewolucyjny / Aspołeczne Zachowania na rzecz Rozprzestrzeniania Rewolucyjnego Terroryzmu / Komórka Ataku Odwetowego

FAI / Komórka Agresywnego Sumienia

Międzynarodowy Front Rewolucyjny / Konspiracyjne Komórki Ognia / Rewolucyjne Grupy Rozprzestrzeniania Terroru – Anormalna Komórka – Heretycy

W Indonezji:

Nieformalna Federacja Anarchistyczna/ Sekcja Indonezyjska

W Meksyku:

Dwie dusze meksykańskiego insurekcjonizmu (FLA-FLT) oraz Autonomiczne Komórki na rzecz Natychmiastowej Rewolucji Praxedis G. Guerriero

Nieformalna Federacja Anarchistyczna/Acrata

Front Wyzwolenia Ziemi (FLT)/ Nieformalna Grupa Antycywilizacyjna Czerwonej Międzynarodówki Akcji i Solidarności

Front Wyzwolenia Ziemi (FLT)/ Nieformalna Federacja Anarchistyczna-Red Global

Nucleo Insurrecto Sole-Baleno de las Cellulas Autonomas de revolucion Im mediata Praxedis Guerriero/FAI

Comando de Individuos Libres, Peligrosos, Salvajes e Incendiarios por la Peste negra/FAI/Red Global

Ludditas contra la domesticacion de la naturalezza Salvaje/Fai/Red Global

Celula Eco Anarquista por el ataque directo/FAI/Red Global

Brigada de Accion Revolucionaria por la propaganda por el Hecho y la accion armada-Simon Radowisky/Fai/Red Global

W Chile:

Frente Internacional Rivoluzionario/Comando Insurrecional Aracely Romo

Comando 8 de dicembre Cooridnamento Internacional FAI

W Rosji:

ELF Rosja Nieformalna Federacja Anarchistyczna (FAI)/ Międzynarodowa Sieć Akcji i Solidarności/Międzynarodowy Front Rewolucyjny

W Peru:

Circulo de Accion Iconoclasta/FAI

W Holandii:

Conspiracy of the Cells of Fire-Dutch Cell

W Anglii:

Międzynarodowa Nieformalna Federacja Anarchistyczna/FAI

We Włoszech:

FAI / Rzemieślnicza Spółdzielnia Wyrobu Ognia i Tym Podobnych (niekiedy spektakularnych) Rzeczy / Międzynarodowy Frontu Rewolucyjny

FAI / Brygada 20 Lipca / Międzynarodowy Front Rewolucyjny

FAI/Rewolucyjna Komórka Lambros Fountas

FAI/Solidarność Międzynarodowa

FAI/Zwierzęca Rewolta

FAI/Rewolucyjne Komórki Horst Fantazzini

FAI/Komórki przeciw Więzieniom Kapitału oraz ich klawiszom i celom

FAI/Zbrojne Komórki Międzynarodowej Solidarności

FAI/Anonymous Terrible Revolt (RAT)

FAI/Komórki Metropolii

FAI/Komórki Towarzyszek broni Mauricio Morales/Międzynarodowy Front Rewolucyjny

Minęło już 10 lat, od czasu, gdy, mimo naszych ograniczeń, zaczęliśmy wytrwale realizować ten organizacyjny projekt. Naturalnie, wzrost ten nie był linearny i postępujący, jego koleje były zmienne, zdarzały się momenty wyżu i spadku, czasem krótsze, czasem zaś dłuższe, kiedy panowała zupełna cisza po której jednak wszystko powracało w jakimś kraju, z jeszcze większą siłą niż dotychczas, tak, iż nie byliśmy nawet zdolni sobie tego wcześniej wyobrazić. Każda grupa oraz jednostka, wykazując się siłą i wolą, wniesie własny wkład, za pośrednictwem akcji oraz komunikatów, dzięki czemu pomoże innym, usprawnić i sprecyzować ich własne uderzenia. W Grecji represje uderzyły z dużą siłą. Nasze siostry i nasi bracia z *„Komórek Ognia”* kontynuują swoją walkę wewnątrz więziennych murów, uczestnicząc w wyjątkowy sposób, za pośrednictwem swoich pism, w tym organizacyjnym porozumieniu. Mimo, iż nie znamy się osobiście, to jednak stanowimy jedność, z naszej różnorodności wyłania się dłoń, która zerwie łańcuchy.

Przede wszystkim łączy nas rewolucyjna solidarność, realizowana za pośrednictwem czegoś, co niektórzy anarchiści, głupio nazywają *„fikcyjnym ruchem”*. Nie są oni w stanie zrozumieć, że to właśnie solidarność jest tym czynnikiem, przez który definiuje się każdy rewolucyjny projekt. Przez całą historię naszej organizacji, my, działacze włoskiej FAI, zawsze działaliśmy bez uciekania się do „społecznego” charakteru naszych walk, takich jak działania przeciwko **FIES** czy ośrodkom zatrzymań dla imigrantów. Nigdy nie zniżaliśmy się do poziomu demagogii. Zajmujemy się destrukcją tego, co nas niszczy, zaś, jeśli coś nie jest w stanie nas zabić, wówczas nas wzmacnia. Jedyne ograniczenia, jakie narzuca-

my sobie podczas akcji, mają charakter etyczny. Nasze działania stanowią wyraz wyboru, jakiego dokonaliśmy w tym świecie, uprzywilejowanych i wykluczonych.

Nie obchodzi nas społeczeństwo podzielone na klasy, nie chcemy żadnej dyktatury jednej klasy nad drugą, chcemy anarchii! Milionów mikrokosmosów, gdzie każda jednostka może samodzielnie i swobodnie eksperymentować w poszukiwaniu siebie samej. Czegoś, co bardzo przypomina, podejmowane przez nas każdego dnia działania, w trakcie, których szczegółowo wypracowujemy najlepszy sposób samoorganizacji, abyśmy nie byli zmuszeni w jej ramach, do rezygnowania z osobistej wolności. Wspólne rozwijanie się w obrębie tego organizacyjnego zamysłu, razem z naszymi siostrami i braćmi, których nigdy nie spotkaliśmy i prawdopodobnie nie spotkamy, to ekscytujące doświadczenie. To niezwykłe przeżycie, gdy, nie znające się wzajemnie, osoby dochodzą, w określonym momencie historycznym, do tych samych wniosków. Nie wiemy jak rozwinie się *FAI/ Międzynarodowy Front Rewolucyjny*, możliwości są ogromne i nie sposób ich przewidzieć. Może nagle wygasnąć, a może także stopniowo się rozrastać i wzmagać. Nasz rozwój będzie głownie jakościowy, wynikając ściśle z niewyobrażalnych możliwości organizacji nieformalnej. Upłynie wiele czasu zanim *FAI/ Międzynarodowy Front Rewolucyjny* da z siebie to, co najlepsze, nim nieformalna organizacja stworzy rzeczywisty problem dla status quo. Minął już ponad wiek od czasu rozpoczęcia się wojny anarchistycznego oporu. Składały się na nią wzniosłe momenty chwały: Komuna Paryska, okres propagandy poprzez czyn, czas wielkich rewolucji; ale również posiadała ona swoje mniej wzniosłe oblicza: unionizm, non violence, wolnościowy municypalizm oraz wszystko to, co zwiemy kompromisem. Trajektoria naszej historii będzie długa, a cechuje ją nieustanna komunikacja poprzez działanie.

Komunikacja jest kamieniem węgielnym całej naszej nieformalnej struktury, lecz zarazem również jej słabym punktem. Jeszcze rok temu komunikaty towarzyszące naszym akcjom, można było przeczytać na stronach największych włoskich gazet, pomagało nam to w komunikacji. Dziś władze zrozumiały związane z tym niebezpieczeństwo (było to nieuniknione), dlatego obecnie cenzurują nie informacje o akcjach, lecz właśnie komunikaty, przesłanie. Postanowiliśmy zatem, przenieść się z naszym przekazem do sieci, korzystając z poczty elektronicznej, przyśpieszając dzięki temu rozprzestrzenianie niniejszego tekstu. Daje nam to także możliwość dotarcia do jak największej liczby ruchów anarchistycznych. Wybór ten podyktowany jest również, zbyt małą ilością włoskojęzycznych publikacji, tłumaczeń, informujących o tym, co dzieje się w ruchu anarchistycznych na świecie.

Naszym zdaniem, jeśli działanie ma znaleźć swoich naśladowców, konieczne jest wyjaśnienie jego przyczyny oraz wzięcie za nie odpowiedzialności. W przeciwnym razie władza zanieczyści je własną treścią, zniekształcając przyświecające mu przesłanie, wyjaławiając je: wiemy, o czym mówimy, ponieważ wielokrotnie doświadczaliśmy tego na własnej skórze. Owszem, niszczycielskie działanie to piękna rzecz, nawet, jeśli pozostaje anonimowe, dlatego ktoś może popełniać je dla samej przyjemności działania. Robienie słusznych rzeczy zawsze jest czymś dobrym. Jednak dla nas to za mało, nam chodzi o doprowadzenie systemu do upadku. Im większa ilość rozpowszechniających się akcji, tym większy ich prawdziwie niszczycielski potencjał; im więcej buntowników uświadomi sobie istnienie konkretnego oporu, tym więcej z nich popchnie to do działania. Zarówno dzisiaj, jak i w przeszłości, niektórzy z nas brali indywidualny udział w anonimowych działaniach wspólnie z towarzyszami, którzy oczywiście nie należeli do *FAI/ Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego.*

Dzięki temu, mieliśmy okazję podzielić się technicznymi umiejętnościami, mogącymi ocalić niezwykle cenne życie, któregoś z naszych towarzyszy, a czasem sami uczyliśmy się czegoś nowego od innych. Jako Włoska FAI, nadal podążamy wszystkimi ścieżkami, które mogą doprowadzić nas ku rewolucyjnej perspektywie. Starcia na placach, szerokie walki oraz ich ściślej zdefiniowane, radykalne projekty… wszystkie wnoszą wzbogacający wkład do praktyki naszego ataku. Mija już dziesięć lat naszego niezakłóconego działania. Władze uderzają wszędzie, dokonując coraz to bardziej i bardziej niewiarygodnych, represyjnych operacji, mimo to, jak dotąd nie dopadły nikogo z nas. Naprawdę przykro nam z powodu aresztowanych i poddanych śledztwom towarzyszy, lepiej jednak, jeśli prawdziwi sprawcy pozostaną wolni, mogąc, dzięki temu, wciąż na nowo dokonywać uderzeń. Być może część z nas zostanie schwytana, ale wówczas na nasze miejsce wejdą nowe grupy. Jeśli doszłoby do naszych aresztowań, mamy nadzieję, że uda nam się wówczas nadal działać, tak jak dokonują tego siostry i bracia z *„Komórek Ognia”,* odważnie i konsekwentnie, kontynuujący swoją walkę w więzieniu, które pewnego dnia, jesteśmy tego pewni, wyleci w powietrze. Konieczna jest także autentyczna i żywa krytyka. Krytyka oraz samokrytyka muszą chronić nas przed sytuacją, w której jedynym punktem odniesienia staniemy się dla siebie my sami, co niewątpliwie prowadziłoby w ślepą uliczkę fikcji i oderwania od rzeczywistości.

Jak wspominaliśmy już w przeszłości, lepiej, żeby grupy, nie znały się wza-

jemnie, gdyż w ten sposób uda nam się skuteczniej zwalczać represje. Czasem jednak dochodzi do wzajemnej identyfikacji i spotkania towarzyszy, działających w naszym ruchu. Niesie to ze sobą ryzyko, ale jest także szansą na nagłe poszerzenie perspektyw. Możemy dzięki temu poprawić swoje umiejętności techniczne, zdobyć broń i materiały wybuchowe, zyskujemy szansę na udzielenie wsparcia towarzyszom zmuszonym do życia w podziemiu. Z duża uwagą zapoznaliśmy się z tekstem **„Słońce Ponownie Wzejdzie"** (‚*The sun will rise again*") autorstwa „*Konspiracyjnych Komórek Ognia*", po czym doszliśmy do wniosku, że trzy kluczowe punkty, leżące u podstaw nieformalnego porozumienia drugiej generacji „*Komórek Ognia*", mogą stać się również fundamentem „*FAI/ Międzynarodowy Front Rewolucyjny*". Odzwierciedlają one nasze podstawowe cechy.



Po pierwsze: **niszczycielska akcja bezpośrednia,** jako nieodzowny i podstawowy element. Może ona przybierać zarówno formę rzucania koktajli Mołotowa, jak i dokonywania politycznych zabójstw, bez ustanawiania żadnej hierarchii ważności tych metod. Każda grupa oraz jednostka, same zadecydują, jakie działania najbardziej im odpowiadają, w zgodzie z własną rewolucyjną etyką, oczywiście zawsze wykluczając przy tym przypadkowe ofiary. Naszym zdaniem, punkt ten, z pewnością przyczyni się do rozwoju nowego nihilistycznej guerrilli anarchistycznej, tysięcy pożarów, wymierzonych przeciwko kapitałowi na całym świecie.

Drugim, bardzo ważnym punktem jest zasada, mówiąca, że **nigdy nie będziemy niczyimi rzecznikami ani przedstawicielami.** Występujemy tylko we własnym imieniu, kobiet i mężczyzn, oddanych nieprzemijającej walce z istniejącymi, władzą polityczną, władzą technologiczną oraz władzą kapitału, ryzykującego zniszczenie życia na tej planecie. Oczywiście nie wiążemy żadnych nadziei z jakąkolwiek klasą społeczną, narzucająca swoją „dyktaturę" innej klasie, bo zawsze kończy się to dyktaturą „przedstawicieli" tej pierwszej. Nie czujemy żadnej solidarności z podporządkowanymi, którzy, mimo, iż są wyzyskiwani, nie kiwną nawet palcem, by coś z tym zrobić, a tym samym, przyczyniają się swoją biernością także i do naszego własnego zniewolenia. Naszą istotną cechą jest odrzucenie pełnomocnictw i „przedstawicielstwa". Nasz bunt jest indywidualistyczny, jednostkowy, w pierwszej osobie. Z tego powodu nasz anarchizm jest nihilistyczny i rewolucyjny, realizując się poprzez organizacyjne narzędzie struktury nieformalnej.

Trzecia kluczowa kwestia: **międzynarodowa solidarność rewolucyjna.** Towarzysze, biorący udział w tym nieformalnym przedsięwzięciu, powinni, razem z innymi grupami *FAI / Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego*, przeprowadzać kampanie solidarnościowe, w dogodnym dla nich czasie oraz zgodnie ze swoim stylem działania. Oto trzy proste i bezpośrednie zasady, które jak wierzymy, oznaczają dla naszej nieformalnej organizacji, krok naprzód, rozwijający jej „antyspołeczną" i „nihilistyczną" istotę, przedstawioną w założycielskim dokumencie FAI: ***„Kim jesteśmy: List otwarty do ruchu antyautorytarnego i anarchistycznego".*** Wszystko, co dotyczy „FAI/ Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego", pogrążone jest w chaotycznej spontaniczności oraz podlega nieustannej ewolucji, począwszy od jej wielu imion i definicji. To dopiero początek, motorem napędzającym eksplozję rewolucyjnej witalności są „*Konspiracyjne Komórki Ognia*". Stanowią one wiodącą siłę nieformalnej organizacji, która wzrasta i której już udało się przekroczyć granice narodowe. Te same granice, które pragniemy obalić. Wszelkie organizacyjne pisma, analizy czy krytyka, wypływające ze środowiska *FAI/ Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego*, nigdy nie będą ostateczne. Nieformalna organizacja nieustannie ewoluuje. Swój wkład w jej rozwój, poprzez swoje analizy i akcje, wnieśli już nasi towarzysze, rozproszeni po całym świecie, wzniecający ogień tu i tam. Nasze uwięzione siostry i bracia, są naszą największą siłą, ich analizy otwierają nam oczy, jesteśmy wzmacniani gniewem i nienawiścią z powodu ich aresztowań.

Nieformalna Federacja – u swego źródła – jest ciągłym i nigdy niekończącym się ulepszaniem, dostosowywaniem, modyfikacją, dokonującym się, nie w perspektywie odległego, rewolucyjnego świata przyszłości, co, do którego nie wiemy, kiedy, ani czy w ogóle kiedykolwiek, on nadejdzie, lecz w perspektywie, jakości naszej egzystencji, która w chwili obecnej, tu i teraz, w pełni realizuje się i wyraża w walce zbrojnej przeciwko władzy. Jako Włoska FAI, proponujemy by flagą tej walki, uczynić logo „*Kon-*

spiracyjnych Komórek Ognia".
5 strzał, o różnej długości, jednoczących się we wspólnym uderzeniu na władzę, nadchodzącym z różnych kierunków naraz. Symbolizuje to miriadę grup i jednostek *Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego/FAI*, zadających bez wytchnienia ciosy o rozmaitym stopniu intensywności, połączone jednak paktem wzajemnej pomocy. Ponad strzałami, czarna gwiazda z literą A w środku, symbolizującą nasz anarchizm; zaś ponad gwiazdą nazwa grupy *Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego*, biorącej odpowiedzialność za dany atak. Skłaniamy się ku takiej symbolice, ponieważ „*Konspiracyjne Komórki Ognia*" odnalazły swoją drogę do naszych buntowniczych serc. Wszystko to, oczywiście pod warunkiem, że greccy towarzysze wyrażą swoją zgodę.

W okresie światowego kryzysu, rozgrywającego się na wszystkich poziomach, tworzenie nieformalnej anarchistycznej struktury, oznacza, że przestajemy czekać na rozwój wydarzeń i sami przechodzimy ku rewolucji. W świecie arabskim, upadają dotychczasowe reżimy, dając przestrzeń nowym, tym razem demokratycznym, reżimom. Światowe supermocarstwa bez trudu mogą wpływać na bieżące wydarzenia, Europa znajduje się na skraju załamania, nie wolno nam stać bezczynnie w miejscu czy przywiązywać się do starych organizacyjnych schematów, które już w przeszłości, dały z siebie to, co najgorsze. Tworzyć *Nieformalną Federację Anarchistyczną*, oznacza aktywnie skłaniać się ku walkom, toczonym przez wszystkich wykluczonych tego świata, oznacza, aktywnie włączać się do walki, którą natura, podejmuje każdego dnia, przeciwko zbrodniczej ludzkiej „technologii".

Opowiedzieć się za tym wszystkim, dokonując konkretnych ataków, rozprzestrzenianych na całym terytorium. Ataki te, jako takie, zawsze mają swoją wartość, jeśli jednak dodatkowo zostaną połączone przez międzynarodową, nieformalną sieć, opartą na wzajemności, wówczas staną się bardziej widoczne i bolesne, ich wywrotowy potencjał rozleje się i ulegnie pomnożeniu. Jak już wcześniej wspomnieliśmy, nie wierzymy w posiadanie przez nas jakiejś oświeconej prawdy, niemniej jednak uzmysłowiliśmy sobie, że w pewnych momentach historii, idee narzucają się same. Obecnie, nadszedł czas na realne uczestnictwo, które być może przeważy szalę. Do nas należy piękno tego wyzwania, najpiękniejszego wyzwania, jakiego może podjąć się rewolucyjny anarchista: rzucić własne serce na barykadę, poza stojącą naprzeciw niemu przeszkodę i przekonać, co się wówczas wydarzy. My, uczestnicy *FAI/Rzemieślniczej Spółdzielni Wyrobu Ognia i Tym Podobnych (niekiedy spektakularnych) Rzeczy /Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego*" oraz „*FAI/Brygady 20 Lipca/Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego*", przystępujemy do udziału w kampanii solidarności, zainicjowanej przez towarzyszki z „*FAI/Komórka Towarzyszek Broni Mauricio Moralesa*", którzy przesłali wybuchową paczkę do więzienia Koridallos. Raz do roku, będziemy uderzać w solidarności z naszymi siostrami i braćmi z *Konspiracyjnych Komórek Ognia*, do czasu, aż znów staną się wolni. Wieloletni wyrok więzienia, jaki zapadł w ich sprawie stanie się dla greckiego państwa tragicznym bumerangiem. Rok po roku, będziemy atakować we Włoszech, interesy greckiego Państwa, za każdym razem mocniej, niż poprzednio. Zachęcamy inne, rozproszone po świecie, grupy oraz jednostki z *FAI/Międzynarodowego Frontu Rewolucyjnego*, by uczyniły to samo.

NIECH ŻYJĄ KONSPIRACYJNE KOMÓRKI OGNIA

NIECH ŻYJE FAI/ MIĘDZYNARODOWY FRONT REWOLUCYJNY

FAI/ Rzemieślnicza Spółdzielnia Wyrobu Ognia i Tym Podobnych (niekiedy spektakularnych) Rzeczy / Międzynarodowy Front Rewolucyjny"

„FAI/Brygada 20 Lipca Międzynarodowy Front Rewolucyjny"



Listo otwarty
do ruchu anarchistycznego i antyautorytarnego

Rozesłany przez Nieformalną FAI w 2003 roku po serii ataków bombowych (listy-pułapki) przeciwko celom Państwa na terytorium UE. Zawiera on manifest programowy grupy.

W odpowiedzi na przebiegającą szybko konsolidację struktur UE, zakładając całe zło politycznych, ekonomicznych i wojskowo-represyjnych decyzji poszczególnych Państw członkowskich UE, oraz w obliczu ratyfikacji Konstytucji, która przywraca i gwarantuje władzę UE, rozpoczęła się pierwsza kampania bojowa Nieformalnej Federacji Anarchistycznej.
Nie możemy odmówić sobie przyjemności aktywnej krytyki 6 miesięcznego przywództwa Włoch w UE, które właśnie dobiega końca. Jesteśmy świadomi, że- poza wszelką oficjalną retoryką- decyzje podjęte w ciągu tych 6 miesięcy spowodują upowszechnienie się nowych praktyk wyzysku i nadużyć władzy. W Twierdzy Europa, gdzie nie tylko granice pomiędzy wyzyskiwaczami, a wyzyskiwanymi są strzeżone przez uzbrojone siły porządku, pragniemy przeciwstawić umowom handlowym i militaryzacji terytorium, wolne porozumienia zawierane między tymi, którzy walczą przeciwko władzy, ukazując tym samym, że walka nie tylko jest możliwa, lecz że jest ona absolutną koniecznością.

Zaatakowaliśmy dziś represyjny aparat, który odgrywa komedię demokracji i który niebawem wprowadzi do nowego europejskiego porządku stare instytucje i starych "głównych bohaterów":
-Poszczególne departamenty policyjne, które wkrótce zostaną zastąpione przez europejską armię, i które, poza swoim tradycyjnym zadaniem dotyczącym wewnętrznych represji, spełniają podstawową misję infiltracji ogromnych ludzkich rzesz biedoty usiłujących dostać się do Twierdzy Europa. W rzeczywistości, jedynie część siły roboczej, potrzebna szefom jest wpuszczana w granice europejskie, pozostali są odsyłani i eksploatowani w ich rodzimych krajach.

-System więziennictwa, coraz bardziej przepełniony i rozszerzany, umacniający swoją podstawową rolę wewnątrz systemu represji. Jest on ostatnim bastionem w obronie systemu, podczas gdy głodowe pensje i ostatnie resztki (niszczonego) systemu pomocy społecznej nie są w stanie powstrzymać gniewu wykorzystywanych.

-Biurokratów i polityków niezmiennie gotowych planować i promować każde nowe przystosowanie, które podtrzymuje system przy życiu.

Akcje przeprowadzone dzisiaj, podobnie jak te przyszłe, są zaplanowane w ten sposób, by uniknąć uderzania w niewinnych ludzi. Będziemy nieustannie okazywać naszą głęboką nienawiść wobec Państwa oraz kapitału jak też naszą nieskrępowaną miłość do świata wolnego od władzy człowieka nad człowiekiem oraz człowieka nad naturą. Nie jesteśmy jedyni, ani nie jesteśmy ostatni. Na każdej ulicy, dniem i nocą, dostrzegamy jak wzrasta to samo niszcząco-budujące napięcie oraz pragnienie lepszego świata. Byliśmy w Genui, byliśmy w Salonikach, byliśmy na włoskich ulicach ostatniej nocy, a jutro będziemy na kolejnych, walcząc z nędzą istniejącego porządku.



-Atakujmy i niszczmy odpowiedzialnych za represje i wyzysk!

-Atakujmy i niszczmy więzienia, banki, sądy i komisariaty!

-Rewolta jest zaraźliwa i może się odradzać!

-Społeczna (powszechna) wojna kapitałowi i Państwu!

KIM JESTEŚMY

Powołaliśmy Nieformalną Federację Anarchistyczną, to jest federację tworzoną przez aktywne grupy bądź poszczególne jednostki, w celu wykroczenia poza limity zawarte w pojedynczych projektach oraz aby doświadczyć realnych możliwości, jakie daje nieformalna organizacja. Jesteśmy zdecydowanie przekonani, że tylko "chaotyczna"(spontaniczna) organizacja o horyzontalnej strukturze, bez przywódców, władzy czy podejmujących decyzje komitetów centralnych, może spełnić nasze pragnienie wolności tu i teraz.
Naszym celem jest stworzenie organizacji odbijającej obraz (strukturę) społeczeństwa anarchistycznego, o które walczymy. Ma być to w zamyśle instrument (narzędzie), nie zaś kopia jakiejś starej uzbrojonej partii, czy organizacja poszukująca adeptów. Jeśli nie byłby to instrument testujący skuteczność organizacji nieformalnej oraz jej zdolność do polepszenia

jakości (działania) i ciągłości rewolucyjnej walki, byłaby ona (organizacja) zupełnie bezużyteczna i z pewnością zginęłaby śmiercią naturalną. Przez szeroko zakrojone akcje, możliwym jest uzgodnienie (pogodzenie) organizacji z teoretyczno-praktyczną debatą z jednej strony, oraz z anonimowością grup i jednostek z drugiej.

Działania nasze w rzeczywistości, poza swoim specyficznym przesłaniem niszczenia i tworzenia, niosą również przesłanie innego rodzaju, choćby to wpisane w metody i narzędzia działań. W tym przypadku powstałe zniszczenia nie są istotne. Mamy świadomość, że to nie jakaś dobrze uzbrojona grupa mniejszościowa wznieci ogień rewolucji, i jesteśmy zdeterminowani nie odwlekać naszego powstania czekając, aż wszyscy staną w gotowości: jesteśmy coraz bardziej przekonani, że prosta akcja bezpośrednia przeciwko instytucjom jest skuteczniejsza niż tysiące słów.

FEDERACJA, z uwagi na jej szeroko rozwiniętą strukturę horyzontalną, to jest federacja grup lub jednostek, wolnych i równych mężczyzn i kobiet, złączonych wspólnymi praktykami ataku przeciwko władzy, a także świadomych, że wzajemne wsparcie i rewolucyjna solidarność są instrumentami wolności. Relacje wewnątrz Federacji są jednocześnie stabilne i elastyczne, stale się rozwijają dzięki ideom i praktyce, wnoszonym przez nowe jednostki i grupy, które się do nas przyłączą. Nie chcemy żadnej demokratycznej federacji, bo to



oznaczałoby reprezentantów, delegatów, oficjalne spotkania, komitety oraz organy, co z kolei wymuszałoby wybory przywódców, charyzmatycznych postaci oraz przyjmowanie wytycznych narzucanych przez specjalistów od retoryki. W nieformalnej federacji, komunikacja musi opierać się na równej i anonimowej debacie, która będzie wypływać z praktyki (wnioski z akcji) oraz z szerokiego rozpowszechnienia się teorii poprzez środki komunikacji, którymi dysponuje ruch. Innymi słowy, polityczne mityngi zostaną zastąpione przez anonimową i równą debatę pomiędzy grupami oraz jednostkami, które będą komunikować się poprzez praktykę. Federacja jest naszą siłą, to znaczy siłą grup i jednostek pomagających sobie w ramach jasno określonych zasad wzajemnej pomocy.

ANARCHISTYCZNA, bo domagamy się zniszczenia Państwa i kapitału. Walczymy o świat gdzie rządzić będą wyłącznie wolność i samoorganizacja oraz o społeczeństwo gdzie panowanie człowieka nad człowiekiem i człowieka nad naturą nie będzie mieć miejsca. Silnie przeciwstawiamy się również marksistowskiemu nowotworowi wszelkiej maści, który jest niczym innym jak tylko fascynującą i niebezpieczną syreną wieszczącą wolność uciśnionym, faktycznie jednak przeczącą możliwości zaistnienia wolnego społeczeństwa i zastępującą jedną władzę poprzez drugą.

NIEFORMALNA, bo nie wierzymy w awangardę ani nie uważamy samych siebie za żadną oświeconą, aktywną mniejszość. Chcemy po prostu żyć jako anarchiści tu i teraz, dlatego postrzegamy nieformalną organizację jako jedyną, zdolną zapobiec stworzeniu jakichkolwiek mechanizmów władzy i biurokracji. Pozwala nam ona cieszyć się niezależnością jako jednostkom oraz/czy grupom i podtrzymywać opór wobec władzy.

FAI prowadzi walkę zbrojną, ale nie godzi się na tradycyjne monolityczne struktury narzucające organizacji bazę, podział na regularnych i nieregularnych (zwykłych i specjalnych) członków, kolumny, kadry egzekucyjne, wielkie kwoty pieniężne i życie w ukryciu. Uważamy, że tego typu organizacja jest łatwym celem dla władzy. W rzeczywistości, gliniarz będący wtyką, lub informator wystarczy, by cała taka organizacja lub jej znaczna część runęła jak domek z kart.

Tymczasem, organizacja nieformalna, jako że jest tworzona przez tysiące jednostek lub grup, które się nie znają (a rozpoznają się wzajemnie poprzez przeprowadzane akcje i spajające wsparcie wzajemne), jeśli nawet w wyniku jakiś niesprzyjających okoliczności szpiedzy lub informatorzy przedostaliby się z zewnątrz, miałoby to wpływ na jedną poszczególną grupę, nie obejmując pozostałych. Co więcej, ktokolwiek bierze udział w Nieformalnej organizacji, jest jej bojownikiem

jedynie kiedy bierze udział w akcji. Dlatego też, organizacja nie wpływa na całokształt i pozostałe sfery życia towarzyszy, tak, że unika się w ten sposób wszelkich problemów typowych dla sekciarskiej walki zbrojnej. Gdy zdołamy się silnie zakorzenić, zniszczenie nas będzie kosztować władzę wiele wysiłku.
Pakt o wzajemnym wsparciu jest silnym punktem Anarchistycznej Nieformalnej Organizacji i opiera się na trzech zasadniczych punktach, które bazują z kolei na wspomnianym powyżej anarchistycznym projekcie rewolucyjnym. Gdy jednostki bądź grupy decydują się przystąpić do Nieformalnej Organizacji Anarchistycznej, w grę wchodzą następujące punkty:

1.SOLIDARNOŚĆ REWOLUCYJNA

Każda grupa akcyjna w Nieformalnej Organizacji Anarchistycznej jest zaangażowana w okazywanie solidarności rewolucyjnej towarzyszom, którzy zostali aresztowani, bądź ukrywają się. Solidarność ta demonstrować się będzie głównie przez akcje zbrojne i ataki na ludzi i struktury, które odpowiadają za uwięzienie towarzyszy. Solidarność będzie zawsze praktykowana jako nieodłączna cecha anarchistycznego życia i działania. Oczywiście, nie odwołujemy się do legalnych i technicznych środków pomocy: społeczeństwo burżuazyjne oferuje tak dużą liczbę prawników, pracowników socjalnych i księży, że rewolucjoniści mogą spokojnie zaangażować się w innego rodzaju aktywność.

2. KAMPANIE REWOLUCYJNE

Gdy grupa bądź jednostka rozpoczyna kampanię rewolucyjną poprzez swe czyny i komunikaty z nimi związane, inne grupy i jednostki z Nieformalnej Organizacji Anarchistycznej włączą się do kampanii w zależności od czasu i środków, jakimi dysponują. Każda grupa bądź jednostka może podjąć walkę o konkretne cele poprzez jedną lub wiele akcji, pod którymi podpisze się ta pojedyncza grupa, bądź jednostka, a które potwierdzi(ogłosi) Federacja. Jeśli inne grupy nie zgadzają się na kampanię, krytyka wyrazi się poprzez akcje i komunikaty, przyczyniając do dyskusji i korekt.

3. KOMUNIKACJA MIĘDZY GRUPAMI I JEDNOSTKAMI

Grupy akcyjne wewnątrz Nieformalnej Organizacji Anarchistycznej nie muszą się znać. To pomoże uniknąć fali represji oraz zapobiegnie wyłonieniu się ewentualnych liderów bądź biurokratów. Komunikacja między grupami i jednostkami odbywa się poprzez dokonywane akcje oraz poprzez kanały (środki komunikacji), jakimi dysponuje ruch, przy czym grupy nie znają się bezpośrednio.

P. S.

Jakiekolwiek podobieństwo nazwy FAI z włoską FAI- Federacją Pracowników Transportu (*Federazione Autotransportatori Italiani*), z włoską FAI- Federacją Anarchistyczną (*Federazione Anarchica Italiana*) oraz z FAI- Włoską Fundacją Na Rzecz Środowiska (*Fondo Italiano per l'Ambiente*) jest czystym zbiegiem okoliczności. Tym samym przepraszamy tych, których ten zbieg okoliczności dotyczy.

Nieformalna Federacja Anarchistyczna

" Jakie formy przybierze to działanie?

W istocie wszystkie - najrozmaitsze, podyktowane przez okoliczności, temperament oraz środki będące w zasięgu.

Czasem tragiczne, czasami zabawne, lecz zawsze odważne; czasem kolektywne, czasem czysto indywidualne, ta polityka czynu nie zaniedba żadnego dostępnego sposobu działania, żadnego wydarzenia życia publicznego, aby podtrzymać żywego ducha, rozpowszechnić i dać wyraz niezadowoleniu, podsycać nienawiść do wyzyskiwaczy, ośmieszać rząd i eksponować jego słabości, a ponad wszystko dając przykład tu i teraz, zawsze budzić odwagę oraz radość buntowniczego ducha.

- *Piotr Kropotkin*, **Duch Buntu**